

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 28 lutego 2018 r.**

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska ( spr.)

**Protokolant p.o.staż N. M.**

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2018r.

sprawy **J. W.**

obwinionego z art. 92 § 1 kw

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży

z dnia 24 listopada 2017r. sygn. akt II W 378 /17

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 30 złotych

E. T.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Chodzieży (sygn. akt II W 378/17):

- uznał obwinionego J. W. za winnego tego, że w dniu 17 kwietnia 2017 r. ok. godz. 17:30 w miejscowości P. na drodze krajowej nr (...) kierując pojazdem marki S. o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku drogowego pionowego B-25 „zakaz wyprzedzania” tj. wykroczenia z art. 92 § 1 kw. i za to wykroczenie na podstawie art. 92 § 1 kw. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 zł;
- na podstawie art. 118 § 1 i § 4 k.p.w. oraz § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie zryczałtowanych wydatków postępowania (Dz. U. Nr 118, poz. 1269) i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 r. z późn. zm.) obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych i wymierzył mu opłatę w wysokości 30 złotych (k. 57).

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę obwinionego (k. 67 – 69).

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja obrońcy obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne

odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzenia, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy obwinionego. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym stosowanych odpowiednio w sprawach o wykroczenia. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanego obwinionemu czynu została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy obwinionego w pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż niewłaściwe było powoływanie się przez skarżącego na obrazę prawa materialnego tj. art. 92 § 1 k.w., gdy skarżący zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę przepisów postępowania, mających znaczenie dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego. Skoro stan faktyczny nie był dla skarżącego jednoznaczny i kompletny, to przedwczesne było wysuwanie zarzutu obrazę prawa materialnego, który byłby stosowany dopiero wtedy, gdy stan faktyczny nie byłby przez skarżącego kwestionowany (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 17 czerwca 2009 r., II AKz 220/09, KZS 2009/10/52). Konsekwencją zarzutu obrazę prawa materialnego jest bowiem niekwestionowanie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd orzekający (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 26 lutego 2009 r., WA 3/09, OSNwSK 2009/1/566).

Sąd Okręgowy stwierdza, że podniesione przez skarżącego zarzuty przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności w zakresie oceny wiarygodności zeznań funkcjonariuszy policji L. K. i M. W. okazały się niezasadne. Wbrew twierdzeniom skarżącego, zeznania wskazanych świadków pozwoliły na pełne zrekonstruowanie rzeczywistego biegu zdarzenia, a drobne nieścisłości w ich zeznaniach odnośnie okoliczności przedmiotowego zdarzenia w żaden sposób nie podważyły oceny uznającej ich zeznania za w pełni wiarygodne. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy dla możliwości przypisania obwinionemu sprawstwa wykroczenia z art. 92 § 1 k.w. nie ma znaczenia fakt, iż funkcjonariusze Policji nie widzieli momentu, w którym obwiniony rozpoczął manewr wyprzedzania, istotne jest bowiem to, iż dostrzegli zakończenie tego manewru, które odbyło się w miejscu do tego niedozwolonym. Sądu Okręgowego nie przekonują wywody skarżącego dotyczące przebiegu zdarzenia. Stanowią one jedynie polemikę z ustaleniami zaskarżonego orzeczenia i prezentowanie odmiennych poglądów na wiarygodność dowodów bądź fakty z nich wynikające. Podkreślić należy, iż nie odniosą skutku zarzuty odwoławcze sprowadzające się jedynie do tego rodzaju polemiki. Wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności jest nie tylko obowiązkiem sądu orzekającego. Zasada ta obowiązuje także przy wyciąganiu wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą go opierać na fragmentarycznej ocenie dowodów, z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków. Skarżący zaś przechodzi do porządku dziennego nad tym wszystkim, co legło u podstaw rozstrzygnięcia Sądu I instancji i przedstawione zostało w motywach zaskarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1979 r., III KR 196/79, OSN Prok. Gen. Nr 12, str. 6). Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu a quo wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, lecz musi zmierzać do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego zabrakło w apelacji obwinionego.

Skarżący we wniesionej apelacji przedstawia bowiem własną ocenę materiału dowodowego oraz interpretację zdarzeń, co do których brak dowodów zaistnienia. Funkcjonariusze Policji jednoznacznie wskazali, iż widzieli moment

zakończenia wykonywania przez obwinionego J. W. manewru wyprzedzania w miejscu, w którym obowiązywał zakaz wyprzedzania. Jednocześnie ze zdjęć przedstawionych przez obwinionego wynika, iż z uwagi na odległość pomiędzy znakiem pionowym B - 25 („zakaz wyprzedzania”) a wysepką - ok. 300 metrów, jak również odległość pomiędzy wysepką a miejscem, w którym znajdowali się funkcjonariusze Policji, świadkowie mieli doskonałą możliwość obserwacji obwinionego w końcowej fazie wyprzedzania i w chwili, w której zjechał on przed wysepką na swój pas ruchu. Sam zresztą obwiniony przyznał początkowo, że wykonywał manewr wyprzedzania, a z uwagi na duży ruch mógł nie zdążyć zjechać na swój pas ruchu przed znakiem. Również obrońca obwinionego, przedstawiając w apelacji własną wersję zdarzenia dopuścił możliwość, że obwiniony „zakończył manewr wyprzedzania albo na wysokości opisanego znaku pionowego lub też nieznacznie dalej od tego znaku”. W tej sytuacji, Sąd I instancji prawidłowo, na podstawie zeznań świadków, odtworzył zachowanie odpowiadające znamionom z wykroczenia z art. 92 § 1 k.w. Obwiniony w swoich wyjaśnieniach nie przedstawił żadnych okoliczności, które mogłyby podważyć wiarygodność relacji procesowych funkcjonariuszy Policji. Oczywiście obwiniony ma prawo do obrony przed stawianymi mu zarzutami w wybrany przez siebie sposób – poprzez złożenie wyjaśnień, czy odmowę ich złożenia. Jednakże jego wypowiedzi procesowe, niezależnie od treści podlegają ocenie w konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd Okręgowy nie był w stanie odnieść się do zarzutu skarżącego, jakoby obwiniony początkowo przyznał się do wykonania manewru wyprzedzania, natomiast „dopiero na uwagę obrońcy” kategorycznie zaprzeczył wcześniejszym wyjaśnieniom. Zapis protokołu rozprawy z dnia 3 listopada 2017 r. nie wskazuje, iż w trakcie przesłuchania obwinionego jego obrońca miał poczynić uwagi, po których obwiniony miał zmienić treść wyjaśnień. Faktem jest, iż początkowo obwiniony przyznał się do wykonywania manewru wyprzedzania, natomiast w dalszej części swoich wyjaśnień zaprzeczył, że takiego manewru dokonywał. Bez względu jednak na to, co było przyczyną zmiany wersji zdarzeń podanej przez obwinionego stwierdzić należy, iż Sąd I instancji prawidłowo dokonał oceny wiarygodności wyjaśnień obwinionego J. W. wskazując, w jakiej części uznał je za wiarygodne, a w jakiej części odmówił im dania wiary i skonfrontował je z resztą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zatem Sąd Odwoławczy nie znalazł powodów, aby ocenę tę kwestionować.

W dalszej kolejności stwierdzić należy, iż niezasadny jest zarzut naruszenia przepisu art. 170 § 1 i 2 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji zdarzeń komunikacyjnych

Przyjmuje się, że zasięgnięcie opinii biegłego jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy zachodzi potrzeba stwierdzenia okoliczności mającej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i aby to ustalić, konieczne jest posiadanie wiadomości specjalnych. Okolicznościami mającymi istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy są okoliczności, które mogą mieć wpływ na treść decyzji kończącej postępowanie. Nie chodzi o jakiegokolwiek znaczenie danej okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy, ale ustawodawca dokonał kwantyfikacji jej znaczenia dla rozstrzygnięcia. Mają one mieć istotne znaczenie, co w znaczny sposób zawęża ich zakresie. W doktrynie wskazuje się, że chodzi zwłaszcza o wszelkiego rodzaju związki przyczynowe, okoliczności sfery przedmiotowej oraz związane ze stroną podmiotową przestępstwa (Z. Kegel: Ekspertyza ze stanowiska procedury i kryminalistyki, Wrocław 1976, s. 70).

Pojęcie wiadomości specjalnych, których wystąpienie w sprawie wymaga powołania biegłego z określonej specjalności, nie jest w ustawie sprecyzowane. Powszechnie przyjmuje się jednak, że do wiadomości specjalnych nie należą te wiadomości, które są dostępne dla dorosłego człowieka o odpowiednim doświadczeniu życiowym, wykształceniu i zasobie wiedzy ogólnej.

Sąd Odwoławczy podziela pogląd Sądu Rejonowego, iż w niniejszej sprawie nie było potrzeby powoływania biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń komunikacyjnych. Przebieg i okoliczności zdarzenia z powodzeniem został odtworzony na podstawie materiału rzeczowego i osobowego, w szczególności zeznań świadków będących naoczniymi uczestnikami zdarzenia. Zazwyczaj rolą biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych jest ustalenie przyczyny wypadku, rekonstrukcja i analiza wypadku drogowego, określenie prędkości uczestniczących w nim pojazdów, czy też określenie zachowań uczestników oraz możliwości uniknięcia wypadku. W przedmiotowej sprawie prędkość, z jaką poruszał się obwiniony czy prędkość pojazdów wyprzedzanych nie jest istotą niniejszego postępowania i nie ma żadnego znaczenia

dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, bowiem istotne jest jedynie to, że obwiniony nie zastosował się znaku drogowego B – 25 „zakaz wyprzedzania”, a dla ustalenia tej okoliczności opina biegłego jest całkowicie zbędna.

Po drugie, słusznie Sąd Rejonowy nie uwzględnił także wniosku obrońcy obwinionego o przeprowadzenie wizji lokalnej. W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowego dowodu nie da się przeprowadzić, albowiem z uwagi na fakt, iż samo zdarzenie trwało niezwykle krótko a ograniczało się zasadniczo od momentu dostrzeżenia przez funkcjonariuszy Policji obwinionego w końcowej fazie wyprzedzania, nie sposób byłoby odtworzyć idealne warunki jakie zaistniały podczas tego zdarzenia, jak chociażby warunki pogodowe, szybkość jazdy obwinionego, ilość pojazdów, które obwiniony wyprzedził, moment dostrzeżenia obwinionego przez funkcjonariuszy Policji itp.

Jeśli chodzi o podniesiony przez obrońcę obwinionego zarzut dotyczący naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obwinionego należy uznać, iż również nie jest on zasadny. Wszelkie wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być wyjaśnione i usunięte przez wszechstronną i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1991 r., WR 107/91, OSNKW 1992/1-2/14).

Należy zauważyć, iż ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy w Chodzieży, a akceptowana przez Sąd Okręgowy, doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, wyjaśniając i usuwając wszelkie ewentualne wątpliwości co do sprawstwa czy winy obwinionego, uwzględniając zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego. Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację Sądu Rejonowego dotyczącą oceny wiarygodności zeznań świadków występujących w sprawie, jak i wyjaśnień obwinionego, nie stwierdzając w tym zakresie naruszenia przepisu art. 7 k.p.k.

Sąd Odwoławczy podkreśla, iż o złamaniu dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. nie można mówić w sytuacji, w której sąd dokonując oceny dwóch przeciwstawnych wersji dowodowych, wybiera jedną z nich, należycie, stosownie do wymogów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., ten to wybór uzasadniając. O naruszeniu powołanego przepisu można by mówić dopiero wtedy, gdyby sąd orzekający powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, bądź wówczas, gdyby takie wątpliwości powinien był powziąć (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., V KK 99/08, LEX nr 435313). Żadna z tego typu sytuacji procesowych w sprawie niniejszej nie zaistniała. Sąd Rejonowy w sposób przekonujący wyjaśnił, dlaczego uznał, iż wyjaśnienia obwinionego J. W., który zanegował fakt popełniania zarzucanego mu wykroczenia są niewiarygodne. Sąd Odwoławczy podnosi, iż nie dopatrywał się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść obwinionego. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę zeznaniom świadków, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości nie dających się usunąć, co do sprawstwa obwinionego J. W..

W niniejszej sprawie zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy były stanowcze, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie potwierdził sprawstwo obwinionego w popełnieniu zarzucanego mu czynu a twierdzenia J. W. polegające na kwestionowaniu okoliczności mających związek z przedmiotowym czynem stały w wyraźnej opozycji do zebranego i prawidłowo ocenionego materiału, stąd też nie wystąpiły w sprawie tego typu wątpliwości, które należało interpretować na korzyść obwinionego.

Podsumowując, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość dyrektywie wyrażonej w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. i nie uchybił żadnemu z przepisów postępowania, dokonując tym samym prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie, a na ich podstawie, prawidłowej kwalifikacji prawnej zachowań obwinionego. Argumenty sformułowane we wniesionej apelacji stanowiły natomiast jedynie własną ocenę tego materiału dowodowego poczynioną przez

skarżącego. To zaś musiało zostać uznane za zwyczajną polemikę z oceną tegoż materiału dokonaną przez Sąd I instancji, niedającą jakichkolwiek podstaw do podważenia tego stanowiska.

Skarżącemu – jak wyżej wskazano – błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego skutkujących poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku nie udało się wykazać. W uzasadnieniu apelacji nie przedstawiono bowiem przekonującej argumentacji na poparcie stanowiska przedstawionego w petitum apelacji. Nie przytoczono niczego, co podważałoby prawidłowość toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Reasumując, na podstawie poprawnie ocenionego materiału dowodowego, z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, uznając, że obwiniony J. W. dopuścił się zarzucanego mu czynu, gdyż jego działanie wypełniało znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 92 § 1 k.w.

Jeśli chodzi z kolei o kwestię wymierzonej obwinionemu kary należy przyjąć, iż w niniejszej sprawie wymierzona obwinionemu kara grzywny w wysokości 200 złotych uwzględnia w sposób właściwy dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, oraz stosunki majątkowe. Uznać należało, iż wymierzona obwinionemu kara w sposób właściwy uwzględnia stopień winy oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec obwinionego oraz potrzebę w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Obwiniony wykazał się brakiem poszanowania norm prawnych, o czym świadczy charakter zarzucanego mu czynu a także rodzaj naruszonego dobra prawnego, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji.

Z powyższych względów Sąd Odwoławczy nie dopatrył się żadnych podstaw, aby uchylić bądź zmienić zaskarżony wyrok, w związku z czym utrzymał go w całej rozciągłości w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 118 k.p.w. i § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. 2001, nr 118 poz. 1269) zasądzając od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł a na podstawie art. 1 i art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983, nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 30 złotych.

E. T.